

Andrzej Kopiczko

Szkolnictwo parafialne na Warmii w XVII i XVIII wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 351-362

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY i MATERIAŁY

Andrzej Kopiczko

Szkolnictwo parafialne na Warmii w XVII i XVIII wieku

1. INFORMACJE WSTĘPNE

Jedną z głównych form działalności Kościoła — aż do połowy XVIII w. — było prowadzenie szkół. W tym duchu wypowiedali się Ojcowie soborów: laterańskiego III (1179), laterańskiego IV (1215) i trydenckiego (1563). Zadaaniem tych szkół było przekazanie uczniom elementarnej wiedzy i przygotowanie do uczestnictwa w nabożeństwach. Realizowano w nich tzw. program trivium (gramatyka, retoryka i dialektyka); uczono czytania i pisania po łacinie, liczenia, śpiewu oraz religii.

Na Warmii pierwsze szkoły o charakterze parafialnym organizował już biskup Anzelm. Korzystał przy tym z pomocy Zakonu Krzyżackiego. Można więc mówić o istnieniu w diecezji warmińskiej w tym okresie szkół zakonnych. Krzyżacy jednak stosunkowo wcześniej przestali interesować się szkolnictwem i wówczas jego organizacja przeszła w ręce duchowieństwa parafialnego. Tym samym sieć szkół rozwinęła się przede wszystkim na obszarach podległych bezpośrednio władzy biskupiej. W historiografii przyjmuje się, że na początku XVI w. istniało na Warmii 111 szkół parafialnych, szkoła katedralna we Fromborku, szkoła przy kolegiacie w Dobrym Mieście oraz szkoła zamkowa w Lidzbarku Warmińskim¹.

Pewien regres przeżywała szkoła na Warmii w latach 1525—1565. Przyczyniła się do tego przede wszystkim reformacja, która zdeorganizowała życie religijne i spowodowała upadek klasztorów. Wiele kościołów, a tym samym i szkół, uległo zniszczeniu w czasie prowadzonych wojen, a szczególnie wojny pruskiej w latach 1519—1521. Odbudowa tych obiektów przypadła więc na drugą połowę XVI w. Przy czym trzeba jeszcze zaznaczyć, że w omawianym okresie przestały funkcjonować na Warmii szkoły prowadzone przez kapituły i samych biskupów. Spotykamy się więc z jednym typem szkół, mianowicie ze szkołami sensu stricto parafialnymi oraz kolegiami jezuickimi. Nie było też w tym czasie w kapitułach fromborskiej i dobromiejskiej — w odróżnieniu od innych diecezji — specjalnego urzędu kanonika scholastyka².

1 M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej w okresie od XIII do połowy XVI wieku*, Studia Warmińskie, 1965, t. 2, ss. 31–64.

2 A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525—1772*, Olsztyn 1993, s. 204; tenże, *Szkolnictwo parafialne w diecezji warmińskiej w świetle akt wizytacyjnych drugiej połowy XVI wieku*, Roczniki Teologiczne, 1994, z. 4, ss. 29–70.

2. WARMIŃSKIE SYNODY Z XVII I XVIII WIEKU O SZKOLNICTWIE

Po raz pierwszy szkolnictwem zainteresowali się uczestnicy synodu warmińskiego, zwołanego przez Hozjusza w 1565 r. Temu zagadnieniu został poświęcony specjalny paragraf zatytułowany: „De scholis”³. W XVII w. tematyką szkolnictwa zajął się tylko jeden z dwóch zwołanych synodów — mianowicie synod z 1610 r. przeprowadzony przez bpa Szymona Rudnickiego. W specjalnym rozdziale zatytułowanym: „De scholis et scholarum magistris” zobowiązano proboszczów do nauczania chłopców głównych prawd wiary i do wizytowania szkół przynajmniej dwa razy w roku. Ponadto poruszono takie problemy, jak: kwalifikacje nauczycieli, podręczniki, uczestniczenie we Mszy św. i utrzymanie budynków. Zauważono, że dla wychowania chrześcijańskiego duże znaczenie ma postawa samego nauczyciela. Polecono więc, by zatrudniano ludzi sprawdzonych, o wielkiej mądrości i dobrej obyczajowości. Każdy kandydat na to stanowisko winien być wcześniej zatwierdzony przez biskupa, kapitułę, oficjała albo przynajmniej proboszcza.

Biskup Rudnicki zwrócił też uwagę na metody nauczania. Polecił, by nauczyciele nie ograniczali się do sprawdzenia pamięciowego opanowania materiału przez uczniów, ale nauczali ich także wykorzystywać wiedzę w życiu i wysnuwać właściwe wnioski.

Biskup Rudnicki zachęcał również, by — o ile to możliwe — zatrudniano kantora. Miał on uczyć w szkole przynajmniej godzinę dziennie śpiewu w języku łacińskim i narodowym.

Ostatnie wskazania dotyczyły samych budynków. Według zaleceń biskupa Rudnickiego koszty związane z ich utrzymaniem i odbudową miała ponosić cała wspólnota. W każdej klasie powinien wisieć krzyż i obraz święty, znajdować się odpowiednia liczba ławek i stołów oraz być zachowywana czystość⁴.

Kolejne dwa synody — z 1623 i 1726 r. nie wniosły nic nowego. Jedyne sprawą uposażenia nauczycieli zajął się biskup Szembek.

Na temat samego nauczania wypowiedział się administrator generalny Antoni Szulc w czasie wakansu po śmierci biskupa Szembeka. 16 lutego 1741 r. skierował on do kleru okólnik przypominający proboszczom w 32 punkcie o obowiązku odwiedzania szkoły i sprawdzania, czy nauczyciel pilnie uczy czytać, pisać, rachować i śpiewać. Po raz pierwszy też spotykamy się z życzeniem, by w klasach zawieszano tablicę z dużym i małym alfabetem łacińskim, polskim i niemieckim. Uczniowie mogli przechodzić ze szkoły parafialnej do kolegium jezuickiego dopiero po opanowaniu sztuki czytania i pisania⁵.

³ *Constitutiones synodales Warmienses, Sambiensis, Pomesanienses, Culmensis nec non provinciales Rigenses*, ed. F. Hipler, Braunsbergae 1899 (dalej: Hipler, CSW), kol. 53–54, statut 58.

⁴ Hipler, CSW, kol. 84–85, statut 26, punkty 5 i 7; kol. 148–150.

⁵ *Ibidem*, kol. 254 i 257.

3. WARMIŃSKIE WIZYTACJE BISKUPIE (1597/1598, 1609, 1622/1623, 1726 r.)

Najwięcej wiadomości na temat szkolnictwa znajduje się w aktach wizytacyjnych. Do przeprowadzania tych wizytacji zobowiązywał sobór trydencki. Na Warmii jako pierwszy zalecenie to zrealizował ówczesny biskup — Stanisław Hozjusz. Wizytacja, z przerwami spowodowanymi wyjazdem ordynariusza, trwała siedem lat. Rozpoczęto ją 19 stycznia 1565 r., a zakończono — już za koadiutora Marcina Kromera, w roku 1572. Następną wizytacją generalną została przeprowadzona w latach 1581—1582. Trzecią wizytację przeprowadził kard. Andrzej Batory w latach 1597—1598. Rozpoczął ją osobiście 30 września w parafii Leginy (archiprezbiterat reszelski). Prace zakończono 27 września następnego roku w kościele katedralnym. Łącznie zwizytowano 94 kościoły (74 kościoły parafialne i 20 filialnych, nie licząc katedry)⁶.

Kolejną wizytację generalną zarządził biskup Szymon Rudnicki. 16 grudnia 1606 r. — w towarzystwie prepozyta Pawła Górnickiego, kustosa Tomasza Tretera i kan. Adama Steinhalea — zwizytował katedrę we Fromborku. Do innych kościołów udali się jego delegaci: wspomniany kan. Adam Steinhalea oraz ks. Jakub Holtz. Trwała ona od 4 maja 1609 r. (od Braniewa) do połowy lutego 1610 r.⁷

W 1622 r. — z polecenia ordynariusza Jana Olbrachta Wazy — wizytację przeprowadzili dwutorowo: administrator diecezji — ks. kan. Michał Działyński (późniejszy biskup pomocniczy) oraz kanonicy: Jan Rucki i Wawrzyniec Koch (wikariusz generalny). Kanonicy Rucki i Koch rozpoczęli ją 16 września 1622 r. w Reszlu i do 19 października zwizytowali archiprezbiteraty reszelski i jeziorański. Po krótkiej przerwie wznowili pracę 22 listopada. Do Bożego Narodzenia odwiedzili jeszcze parafie archiprezbiteratów fromborskiego i braniewskiego. W tym samym prawie czasie, a mianowicie od 17 do 27 października i od 22 listopada do 22 grudnia archiprezbiteraty ornecki, dobromiejski i lidzbarski zwizytował Michał Działyński. W następnym roku od 12 do 23 stycznia Michał Działyński wizytował archiprezbiterat piątnieński, wspomniani zaś kanonicy — od 11 stycznia do 14 lutego — archiprezbiteraty barczewski i olsztyński, a 23 kwietnia odwiedzili parafię królewiecką⁸.

Informacje o szkolnictwie znajdujemy jeszcze w aktach z wizytacji generalnej w 1726 r. przeprowadzonej z polecenia biskupa Krzysztofa Jana Szembeka przez dziekana kapituły formborskiej — ks. Bernarda Teodora von Schencka. Zwizytował on trzy dekanaty: dobromiejski, lidzbarski i jeziorański⁹.

6 A. Eichhorn, *Geschichte der Bischofswahlen*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE), 1860, nr 1, s. 193; J. Kolberg, *Beiträge zur Geschichte des Kardinals und Bischofs von Ermland Andreas Bathory*, ZGAE, 1910, nr 17, ss. 679–680.

7 A. Eichhorn, op. cit., s. 477.

8 Ibidem, ss. 489–490.

9 H. Żochowski, *Die Seelsorge im Ermland unter Bischof Christoph Andreas Johann Szembek 1724–1740*, ZGAE (Beiheft), 1993, nr 11, s. 31 i n.

4. SIEĆ SZKÓŁ PARAFIALNYCH

Trudno cokolwiek powiedzieć o liczbie szkół na Warmii w XVII i XVIII wieku. Dane zamieszczone w protokołach wizytacyjnych nie pozwalają na odtworzenie procesu ich powstawania i upadku. Zmuszeni jesteśmy do sięgnięcia po *Relatio status*, które biskupi wysyłali do Rzymu, przy czym musimy pamiętać, że przedstawiają one raczej liczby wyolbrzymione, a nawet przypadkowe, wnioski zaś nie są wolne od patosu i chęci zaprezentowania swojej diecezji w jak najlepszym świetle.

Biskup Rudnicki w *Relatio status* z 1616 r. nie podejmował w ogóle tego tematu. Po raz pierwszy uczynił to biskup Waclaw Leszczyński w 1657 r. Pisał, że szkoły o programie „trivium” znajdują się w każdym mieście, a nawet w niektórych wioskach¹⁰. Podobnie relacjonował następca, biskup Stefan Wydźga: „scholae triviales in omnibus civitatibus, etiam pagis compluribus extant”¹¹. Pomyślniejsze jeszcze wiadomości przesyłał biskup Teodor Potocki w 1717 r., pisząc, że w każdym mieście funkcjonuje szkoła „trivium”, a zajęcia prowadzą nauczyciel oraz kantor. W szkołach przy parafiach wiejskich, szczególnie zimą, lekcji udziela tylko nauczyciel. Ponadto w niektórych wioskach — bez kościoła — uczą ubodzy studenci¹². Biskup Szembek i biskup Grabowski nadmieniali, iż szkoły o programie „trivium” istniały również w niektórych parafiach wiejskich¹³.

Według wizytacji biskupiej z lat 1597/1598, której pełną dokumentacją dysponujemy, na Warmii istniało 81 szkół. Tylko protokoły parafii: Bażyny, Kolno i Runowo nie podają o nich informacji. Ponadto kilka szkół zlokalizowanych było przy kościołach filialnych: w Bartołtach, Blankach, Cerkiewniku, Frączkach, Ignalinie, Jesionowie, Łajsach, Pierzchałach, Skolitach i Tłokowie. Nie posiadały ich filie w: Sułowie, Rynie Reszelskim, Różynce, Rogiedlach, Radziejewie, Piotraszewie, Opyniu, Gutkowie i Chruścielu¹⁴. W wizytacji z 1609 r. znajdujemy informacje o istnieniu 51 szkół, nie było¹⁵ jej tylko w Cerkiewniku. W 1622 r. szkoły istniały przy 42 zwizytowanych kościołach (nie było ich tylko w Cerkiewniku i Kawkowie)¹⁶, a w 1726 r. w trzech dekanatach — z których posiadamy protokoły — przy 21 kościołach. Nie było ich również w Cerkiewniku, Blankach, Frączkach i Żegotach¹⁷. Za historiografią niemiecką i *Relatio status* można więc przyjąć, że szkoły funkcjonowały w każdej parafii oraz przy niektórych kościołach filialnych¹⁸.

10 *Relatio status* z 1657 r. — Pastoralblatt für die Diözese Ermland (dalej: PDE), 1892, s. 59.

11 *Relatio status* z 1669 r. — PDE, 1892, s. 85.

12 *Relatio status* z 1717 r. — PDE, 1886, s. 99. F. Hipler pomylił datę i podał rok 1714.

13 *Relatio status* z 1735 r. — PDE, 1892, s. 130, *Relatio status* z 1745 — PDE, 1874, s. 143.

14 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie (dalej: AAWO, AB), B 4.

15 AAWO, AB, B 5.

16 AAWO, AB, B 7.

17 AAWO, AB, B 18.

18 Por. G. Matern, *Beiträge zur Geschichte des Schulwesens im Ermland*, Braunsberg 1911.

5. BUDYNKI SZKOLNE

Początkowo izbę szkolną stanowiło mieszkanie nauczyciela, w którym lekcje pobierało kilkoro dzieci. W miarę rozwoju szkolnictwa sprawą budowania szkół miała się zająć wspólnota parafialna, która rozkładała ciężary na wszystkich mieszkańców. W tym duchu wypowiedział się biskup Sz. Rudnicki na synodzie w 1610 r.

Z dokumentów wizytacyjnych wynika, że na Warmii były trzy typy budynków: budynki drewniane i kryte słomą (np. Ignalin — 1726), budynki wykonane z muru pruskiego (np. Bisztynek — również 1726) i najlepsze — murowane, często dwukondygnacyjne (np. Dobre Miasto — 1609).

Nauczyciel mieszkał przeważnie w tym samym budynku, w którym odbywały się zajęcia. Podział izb był różny. Domy parterowe wykorzystywano w połowie na izbę szkolną i na mieszkanie. Dwukondygnacyjne dzielone w ten sposób, że na parterze odbywały się zajęcia, a nauczyciel, czasem również kantor albo kapłan, miał swój pokój na piętrze.

Sama izba szkolna wyposażona była w krzyż, święty obraz, przed którym odmawiano modlitwę, katedrę, kilka ławek, tablicę z czerwonymi liniami (wg zaleceń bpa Rudnickiego), a po zarządzeniu Antoniego Szulca w tablicę z alfabetem łacińskim, polskim i niemieckim.

Stan budynków przedstawiał się też różnie. W aktach wizytacyjnych spotykamy często łacińskie określenia „nova” (Butryny — 1609, Głotowo — 1622, Jonkowo — 1609, Kłębowo — 1622, Kraszewo — 1726, Kwiecewo — 1726, Leginy — 1609, Radostowo — również 1609), „bona” (Długobór — 1622, Głotowo — 1609, Krekole — 1609, Lubomino — 1622, Mingajny — 1622, Świątki — 1609 i Wapnik — 1622), czy też „ruinosa” (Kłębowo — 1609, Kochanówka — 1726, Kwiecewo — 1609, Lidzbark — 1726, Paluzy — 1609, Wilczkowo — 1622), „defuctuosa” (Bieniewo — 1622, Jesionowo — 1609, Kolno — 1609, Płoskinia — 1622)¹⁹.

6. NAUCZYCIELE

Każdą szkołę prowadził nauczyciel. W aktach wizytacyjnych określano go jako: „scholasticus”, „ludirector”, „ludimagister”, „magister scholae”. W miastach — zgodnie z zaleceniem biskupa Rudnickiego — wprowadzono dodatkowe lekcje śpiewu i zaczęto zatrudniać kantora. Najczęściej jednak bywało, że nauczyciele spełniali jeszcze inne posługi w kościele. Pracowali więc jako organiści, a nawet kościelni. Tak było m.in. w Bisztyнку w 1609 r., gdzie „magister scholae” sprawował równocześnie funkcję kantora i kościelnego. W Głotowie w 1726 r. nauczyciel zatrudniony był dodatkowo jako organista, podobnie w Jezioranach, Kiwitach i Piotrowcu; jako kościelny nauczyciel pracował w Świątkach, Kwiecewie, Kłębowie, Jonkowie i Bisztyнку. W Rado-

¹⁹ Informacje o szkołach rozsiiane są w protokołach wizytacji biskupich: AAWO, AB, B 5 (wizytacja z 1609 r.), B 6 (1609), B 7 (1622), B 8 (1622/1623) i B 18 (1726).

stowie uczył dzieci karczmarz, w Piotrowcu — murarz, w Henrykowie — szklarz, w Osetniku — stolarz, a w Kraszewie — krawiec.

Kadra nauczycielska rekrutowała się najczęściej z absolwentów szkół kościelnych, ale nie tylko. Spotykamy wśród nich także studentów, duchownych (z niższymi święceniami lub diakonatem), rzemieślników i magistrów sztuk wyzwolonych. Dużą rolę w ich przygotowaniu odegrały dwa jezuickie kolegia założone na Warmii — braniewskie i reszelskie. Przykładowo, przez sto siedem lat od założenia szkoły w Reszlu wykształciło się około dwustu nauczycieli. Natomiast w latach 1645—1687, spośród członków Kongregacji Mariańskiej, działającej w tym mieście, aż trzydziestu trzech zatrudniono jako nauczycieli, kantorów, organistów lub kościelnych. Z tego zaś siedmiu znalazło się w Dobrym Mieście, po czterech w Ornece i Bisztynku, po dwóch w Reszlu, Jezioranach i Barczewie oraz po jednym w Braniewie, Pieniężnie, Królewcu, Fromborku, Biskupcu i Olsztynie. Studenci tej szkoły pracowali także w szkołach wiejskich w Krekolach i Radostowie²⁰.

O wiele więcej fachowych sił dostarczało jednak kolegium braniewskie. Za regułę można przyjąć, że to tutaj od 1600 do 1773 r. kształcili się nauczyciele miejskich szkół warmińskich, korzystając przy tym często z zajęć dodatkowych, takich jak: filozofia i teologia²¹. Niektórzy nauczyciele studiowali ponadto w innych szkołach lub uniwersytetach. Przykładowo, nauczyciel z Olsztyna z 1609 r. pobierał nauki na uniwersytecie w Ołomuńcu, a Bartłomiej Grabowski z Ramsowa uczył się w kolegium w Przasnyszu.

Uposażenie nauczycieli nie było przez dłuższy czas definitywnie uregulowane. Podstawę utrzymania wyznaczył synod biskupa Marcina Kromera w 1575. Stanowiła je opłata zbierana każdego tygodnia od rodziców uczniów oraz dodatki z racji posług w kościele²². 3 listopada 1576 r. ustalono, że w pieniądzech pobierać będzie: kwartalnie od każdego ucznia przynajmniej po jednym groszu, w każdą niedzielę, chodząc po domach z wodą święconą, nauczyciel otrzyma od każdej rodziny po 1 szelągu, „accidentia” z chrztów, ślubów, kołedy, ponadto z pogrzebów w zależności od oprawy liturgicznej — 5 szelągów lub 5 groszy. W naturaliach: w zbożu i płodach rolnych od każdej rodziny po jednej furze drewna rocznie, zimą od uczniów po jednej świecy miesięcznie. Inne świadczenia to: wolne mieszkanie, darmowy posiłek, mały ogródek lub kawałek pola do uprawy.

Uposażenie kantora zależało zwykle od uposażenia nauczyciela, od którego otrzymywał jedną trzecią dochodów, wolne mieszkanie i stół. Ponadto liczni fundatorzy zapisywali nauczycielom czy też scholarom pewne sumy. Związane to było z określonymi nabożeństwami, podczas których wykonywali oni funkcje śpiewacze²³.

20 G. Lühr, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums im 17. und 18. Jahrhundert nach ihrer Zahl, Heimat, Herkunft und nach ihrem späteren Beruf*, w: *Festzeitung zur Dreihundertjahrfeier der Rösseler Gymnasiums im Mai 1932*, s. 9; tenże, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der Marianischen Kongregation*, ZGAE, 1910, nr 16, s. 210; G. Matern, *Beiträge zur Geschichte des Schulwesens im Ermland*, s. 21.

21 Ibidem, ss. 21—22.

22 Hipler, CSW, kol. 61, statut 34.

23 E. Waschinski, *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen*, t. 1, Königsberg 1928, ss. 111—113.

W XVIII w. sprawą uposażenia nauczycieli zajął się biskup Szembek. Wytyczne zawarte w „Regulamen iurium parochialium episcopatus Warmien-sis” mówią już o stałej pensji z parafii w wysokości 12 florenów, o pensji kwartalnej od parafian w wysokości 4 groszy od każdego kolona, 2 grosze od zagrodnika i 1 grosza od „inquilina” oraz o innych dodatkach z racji posług spełnianych w kościele²⁴.

W praktyce uposażenie to jednak było zróżnicowane. Dużo informacji na ten temat zawierają protokoły wizytacyjne. Można nawet stwierdzić, że wizytatorzy zajmowali się przede wszystkim sprawami finansowymi²⁵.

7. UCZNIOWIE

Niestety dane wizytacyjne z XVII i XVIII w. nie zawierają wiele informacji o liczbie uczniów. W roku 1597/1598 było dziesięciu uczniów w Biskupcu, trzech w Bartągu, sześciu w Biesowie, czterech w Klebarku, trzech w Sątopach i dwóch w Sząbruku. W 1609 roku było 60 uczniów w Jezioranach i tyleż samo w Reszlu, 88 uczniów w Dobrym Mieście i 105 w Lidzbarku. W 1622 r. w Olsztynie uczyło się 100 uczniów, w Jezioranach 51 i 40 we Fromborku. W 1726 r. było trzech uczniów w Orzechowie. Ten materiał informacyjny pozwala stwierdzić, że w miastach uczyło się średnio od 40 do 100 uczniów, a we wsiach od dwóch do sześciu. Na podstawie „Status animarum”, czyli spisu ludności parafii dobromiejskiej z 1695 r., można też odtworzyć pochodzenie społeczne młodzieży oraz jej wiek. W tymże więc roku na 106 scholarów — rodzice 84 mieszkali w Dobrym Mieście, a sześciu pochodziło ze wsi należących do parafii. O pozostałych „Status animarum” nie podaje żadnych informacji. Wiek uczniów wynosił 8—15 lat, ale były też pojedyncze przypadki, kiedy do szkoły uczęszczały dzieci pięcioletnie²⁶.

Ze szkolnictwa na Warmii korzystały także dziewczęta. Wprawdzie brak na ten temat obszerniejszych wiadomości źródłowych, ale możemy z całą pewnością stwierdzić, że uczyły się one w Olsztynie, Dobrym Mieście, Jezioranach i Bisztyнку. W Olsztynie zajęcia prowadził nauczyciel lub kantor — we własnym pokoju. Wizytatorzy w 1623 r. zasugerowali, że dobrze by było, gdyby tej pracy podjęła się kobieta. Również w Dobrym Mieście lekcji udzielał dziewczętom nauczyciel we własnym pokoju. Polegały one na ćwiczeniu śpiewu i poznawaniu liturgii kościelnej. „Status animarum” z 1695 r. informuje, że uczęszczało na nie 18 dziewcząt. Podobnie w Jezioranach — zajęcia odbywały się w pokoju nauczyciela lub kantora (1609).

Wizytatorzy parafii Bisztynek w 1726 r. napisali, że w szkole parafialnej uczyły się dziewczęta razem z chłopcami.

²⁴ Hipler, CSW, kol. 247–250.

²⁵ Przykłady podaję w książce: *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej*, ss. 214–215 (nazwiska nauczycieli, ich pochodzenie, wiek, lata pracy zawiera przygotowany aneks, sporządzony w oparciu o protokoły powizytacyjne).

²⁶ J. Przeracki, *Parafia dobromiejska i jej ludność w świetle spisu z 1695 r.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1976, nr 2, ss. 244–245; B. Kumor, *Spis ludności Dobrego Miasta z 1695 r.*, Przeszłość Demograficzna Polski, 1975, nr 7, s. 10.

Od 1583 r. sprawę kształcenia młodych dziewcząt przejęło nowo założone Zgromadzenie św. Katarzyny. W „Regule” z 1602 r. w rozdziale 22 czytamy, że siostry słowem i przykładem miały ukazywać ludziom drogę do zbawienia. W tym celu powinny przyjmować młode dziewczęta do swoich szkół, by je ćwiczyć w pobożności i wiedzy albo w innych przydatnych kunsztach. Przyjmuje się więc, że od tego czasu Zgromadzenie św. Katarzyny prowadziło zajęcia dla dziewcząt w konwentach: braniewskim, lidzbarskim, orneckim i reszelskim²⁷.

8. PROGRAMY NAUCZANIA

Odtworzenie programów nauczania umożliwiają akta wizytacyjne. Plany zajęć w szkołach były bardzo podobne. Zajęcia trwały na ogół sześć godzin dziennie — trzy przed południem i trzy po południu. Rozpoczynały się bardzo wcześnie, bo o godz. 6 rano, a pierwsza przerwa miała miejsce o godz. 8. Uczniowie mogli wówczas spożyć śniadanie, a następnie udawali się na Mszę św. do kościoła. Trzecia godzina lekcyjna rozpoczynała się o godz. 9. Obiad spożywali chłopcy między godz. 10 a 12. Popołudniowe zajęcia przerywano o godz. 14, by wspólnie uczestniczyć w modlitwach w kościele.

W miastach uczniów dzielono zazwyczaj na trzy grupy (tak było w Dobrym Mieście i Lidzbaroku). W ich ramach m.in. objaśniano Ewangelię z dnia i uczono jej na pamięć; przerabiano *Maly katechizm* Kanizjusza, *Gramatykę*, *Syntaksę* i *Rudimenta* Alvarusa oraz *Rudimenta* Korneliusza i *Sentencje* Katona; uczono deklinacji i koniugacji oraz słówek.

W szkołach lidzbarskiej i dobromiejskiej wprowadzono dodatkowo lekcje języka greckiego.

Na wsiach uczono zazwyczaj czytania, pisania, śpiewu i rachunków. Należy przy tym pamiętać, że zasadniczym celem prowadzenia szkoły, poza przekazywaniem pewnej wiedzy, było przygotowanie chłopców do udziału w liturgii. Stąd duży nacisk kładziono na lekcje śpiewu²⁸.

ZAKOŃCZENIE

Ogólnie można powiedzieć, że szkolnictwo parafialne w diecezji warmińskiej — w wiekach XVII i XVIII stało na dobrym poziomie. Podobnie jak w diecezjach polskich, korzystano z podręczników: *Rudimenta*, *Gramatica* i *Syntaxa* Donata albo Alvarusa, *Rudimenta* Gretzeriego i *Rudimenta* Korneliusza. Czytano *Listy rodzinne* Cyclerona, *Distycha* Verinusa i *Carmina* Katona. Do nauki języka greckiego stosowano *Institutiones linquae Craecae* Clenardiego. Wyróżniał zaś Warmię spośród innych diecezji stan liczbowy szkół. W historiografii przyjmuje się, że diecezja warmińska zajmuje pod tym względem pierwsze miejsce. Porównywać ją można jedynie z sytuacją szkolnictwa w niektórych regionach Prus Królewskich oraz z pozostającym poza granicami Polski

27 G. Matern, *Beiträge zur Geschichte des Schulwesens im Ermland*, ss. 19–20.

28 A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej*, ss. 210–212.

Śląskiem. Duży wpływ na to miało sąsiedztwo protestantyzmu, gdzie także dużą wagę przywiązywano do nauczania młodzieży. Przykładowo można tu wspomnieć, że w diecezji chełmińskiej w drugiej połowie XVIII w. około połowa parafii posiadała szkołę. Podobnie stan szkolnictwa przedstawiał się w diecezji poznańskiej. W archidiecezji gnieźnieńskiej szkołę posiadało 39% parafii z siedzibą w mieście i tylko 17% parafii wiejskich. W diecezji krakowskiej istniały one w około 40% parafii (w sumie 375 szkół). Gorzej przedstawiał się stan liczbowy szkół parafialnych na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Przykładowo tylko 13 szkół było w XVIII w. w archidiecezji lwowskiej.

Szkolnictwo warmińskie wyróżniało się szerszym wykorzystaniem języka narodowego niemieckiego lub polskiego oraz nauczaniem arytmetyki i języka greckiego. To wszystko sprawiało, że młodzież warmińska mogła bez przeszkód kontynuować naukę w kolegiach jezuickich założonych w Braniewie i Reszlu, a także w seminarium duchownym i alumnacie papieskim funkcjonujących również w Braniewie.

ANEKS

Informacje o nauczycielach, uczniach i szkołach zawarte w protokołach powizytacyjnych XVII i XVIII w. (podana tylko sygnatura i numer karty oznacza, że w danym protokole potwierdzono istnienie szkoły).

- Babiak, B 6, k. 57v, B 7, k. 116v — nauczyciel Bartłomiej Keichel z Pieniężna;
- Barczewko, B 5, k. 136v — nauczyciel Jan Sbick, *Birburgensis*, B 8, k. 379v;
- Barczewo, B 5, k. 129v — nauczyciel Krzysztof Tubal z Kłębowa, B 6, k. 96v, B 8, k. 347v;
- Bartąg, B 5, k. 198 — nauczyciel Stanisław z Janowa;
- Bażyny, B 7, k. 135v — nauczyciel ten sam co w Osetniku;
- Bieniewo, B 7, k. 146v — nauczyciel Jan Wolf z Ornety;
- Biesowo, B 5, k. 112v, B 6, k. 93;
- Biskupiec, B 5, k. 116v — nauczyciel Antoni Bauch z Olsztyna, B 6, k. 94, B 8, k. 352v;
- Biszynek, B 5, k. 105 — nauczyciel Marcin Paternoster z Dobrego Miasta (lat 22), B 7, k. 72v — nauczyciel Andrzej Humann z Dobrego Miasta (lat 34, pracuje od 12 lat);
- Błudowo, B 8, k. 330;
- Braniewo, B 6, k. 11, B 8, k. 340v;
- Brąswałd, B 5, k. 173v — nauczyciel Jakub, B 6, k. 117v, B 8, k. 368v;
- Butryny, B 5, k. 192v, B 8, k. 378v;
- Cerkiewnik (filia Głotowa), B 7, k. 42v (określona jako stara), B 18, k. 65v — nauczyciel ten sam co w Głotowie, ale brak wzmianki o szkole;
- Długobór, B 7, k. 97v — nauczyciel Jan Reich z Tolkmicka (lat 38);
- Dobre Miasto, B 5, k. 154v — nauczyciel Mateusz Janick (lat 45), B 6, k. 111v, B 7, k. 18v — nauczyciel Jan Weindt z Dobrego Miasta (lat 24), uczniów 70;

- Dywity, B 5, k. 177 — nauczyciel Grzegorz Valentini, syn Grzegorza Valentini (ok. 30 lat), B 6, k. 119v, B 8, k. 370;
- Łdyty, B 7, k. 140 — nauczyciel Michał Wolter z Dobrego Miasta;
- Franknowo, B 5, k. 85v — nauczyciel Michał Born z Ornety (lat 33), B 6, k. 83v, B 8, k. 317, B 18, k. 126;
- Frombork, B 7, k. 164, B 8, k. 328v;
- Gietrzwałd, B 5, k. 223v — nauczyciel Wojciech z Mazowsza, B 6, k. 130;
- Głotowo, B 5, k. 249v — nauczyciel Izaak Paternoster z Dobrego Miasta, B 7, k. 41 — nauczyciel Tomasz Sapun, B 18, k. 71v — nauczyciel Krzysztof Riedger z Płocka (lat 41);
- Gryżliny, B 5, k. 199 — nauczyciel Szymon Heling z Olsztyna;
- Grzęda, B 5, k. 32 — nauczyciel Grzegorz Adler z Lutr (lat 70), B 6, k. 70v, B 8, k. 314;
- Gutkowo (filia Olsztyna), B 8, k. 364v;
- Henrykowo, B 7, k. 109 — nauczyciel Grzegorz Hauenttem z Ornety (pracuje od 24 lat);
- Ignalin, B 5, k. 245v — nauczyciel Jakub Christianus z Lidzbarka, B 7, k. 85 — nauczyciel Jakub Christianus z Lidzbarka (pracuje od 28 lat), B k. 30v — nauczyciel Szymon Ridiger (lat 20);
- Jesionowo (filia Sętała), B 7, k. 27v — nauczyciel Andrzej German z Barczewa, B 18, k. 63v — nauczyciel ten sam co w Orzechowie;
- Jeziorany, B 5, k. 75 — nauczyciel Fabian Agneter z Dobrego Miasta, ok. 60 uczniów, w tym dziewczęta, B 8, k. 312v;
- Jonkowo, B 5, k. 228v — nauczyciel Szymon Janowius z Mazowsza, B 18, k. 91 — nauczyciel Piotr Merten z Warmii (ok. 24 lat);
- Kawkowo, B 6, k. 132, B 18, k. 104 — nauczyciel Andrzej Goss z Legin (lat 29);
- Kiwity, B 5, k. 94 — nauczyciel Marcin Rauss [Kraus] z Ornety (lat 25), B 6, k. 86v, B 7, k. 78 — nauczyciel Marcin Kraus [Rauss] z Ornety (pracuje od 15 lat);
- Klebarck, B 5, k. 181 — nauczyciel Bartłomiej z Janowa (lat 30), B 8, k. 354v;
- Klewki, B 5, k. 185v — nauczyciel Jan z Janowa (lat 40);
- Kłębowo, B 5, k. 255v — nauczyciel Mateusz, B 7, k. 80 — nauczyciel Bartłomiej Brun z Bisztynka, B 18, k. 43 — nauczyciel Michał Kihlbron (lat 32);
- Kochanówka, B 5, k. 258 — nauczyciel Jan Procopius, B 7, k. 84v — nauczyciel Jan Procopius (pracuje od 16 lat), B 18, k. 40v — nauczyciel Andrzej Franciszek Steinsohn (lat 70);
- Kolno, B 5, k. 53 — nauczyciel Jan Gross z Reszła, B 6, k. 75, B 8, k. 310;
- Kraszewo, B 7, k. 82 — nauczyciel Stefan Tolksdorf z Lidzbarka, B 18, k. 37v — nauczyciel Piotr Kieswetter z Kraszewa (lat 45);
- Krekole, B 5, k. 251v — nauczyciel Jan Lepus z Lidzbarka, B 7, k. 65v — nauczyciel Jan Lepus z Lidzbarka (pracuje od 14 lat);
- Kwiecewo, B 5, k. 240 — nauczyciel Jan Fahl z Wolnicy (pracował już 29 lat jako nauczyciel), B 7, k. 36 — nauczyciel Jan Fahl z Wolnicy (pracuje od ok. 30 lat), B 18, k. 86 — nauczyciel Andrzej Graff, Warmiak (ok. 40 lat);
- Lamkowo, B 6, k. 98v, B 8, k. 349v;
- Lechowo, B 7, k. 113 — nauczyciel Joachim Thil;

- Leginy, B 5, k. 56 — nauczyciel „nowy”, B 6, k. 75v, B 8, k. 308;
- Lidzbark Warmiński, B 5, k. 279 — nauczyciel Grzegorz Koeppel z Reszla, uczniów 105, B 7, k. 58v — nauczyciel Grzegorz Koeppel z Reszla (pracuje od 20 lat);
- Lubomino, B 7, k. 144v — nauczyciel Jakub Lang z Pieniężna (pracuje od 5 lat);
- Lutry, B 5, k. 109v — nauczyciel Tomasz z Dzierzgowa (ok. 50 lat), B 6, k. 91v;
- Łąjsy, B 7, k. 106 — nauczyciel Michał Homan z Ornety (lat 45);
- Mingajny, B 7, k. 115 — nauczyciel Marcin Braun z Reszla;
- Olsztyn, B 5, k. 209v — nauczyciel Jan Niederhoff z Barczewa, B 6, k. 128, B 8, k. 362v;
- Opin (filia Ornety), B 6, k. 33, B 7, k. 133 — nauczyciel *Pistor* z Ornety;
- Orneta, B 6, k. 30, B 7, 130v — nauczyciel Michał Knor z Dobrego Miasta (lat 29), uczniów ok. 90;
- Orzechowo, B 5, k. 163v — nauczyciel Bartłomiej Jekel z Olsztyna (lat 37), B 7, k. 24 — nauczyciel Jakub Canowski (Chanowski), B 18, k. 61v — nauczyciel Antoni Falck (lat 21);
- Osetnik, B 7, k. 94v — nauczyciel Tomasz Uberlender z Szalmii (lat 61, pracuje od pięciu lat);
- Paluzy, B 5, k. 36 — nauczyciel Marcin z Paluz, B 6, k. 71v;
- Pieniężno, B 6, k. 48, B 7, k. 91 — nauczyciel Tomasz Blochshagen z Pieniężna (lat 40);
- Piotraszewo (k. Dobrego Miasta), B 7, k. 47 — nauczyciel Jakub Mokin, B 18, k. 79v — nauczyciel Tomasz Pfeiffer (lat 24);
- Piotrowiec, B 7, k. 104 — nauczyciel Kasper Linck z Braniewa (lat 40, pracuje od 8 lat);
- Pluty, B 6, k. 54, B 7, k. 111, *schola nova* — nauczyciel Antoni Albick (pracuje od 30 lat);
- Płoskinia, B 6, k. 43, B 7, k. 99v — nauczyciel Benedykt Schacht z Ornety (lat 44, pracuje od 8 lat);
- Pogrodzie, B 8, k. 331;
- Prosity, B 5, k. 89 — nauczyciel Andrzej Sannengut z Stoczka (lat ok. 43), B 6, k. 85, B 8, k. 315;
- Purda, B 5, k. 189v — nauczyciel Jan z Mazowsza, B 8, k. 357v;
- Radostowo, B 5, k. 141 — nauczyciel Jan Hacnitz z Dobrego Miasta, B 6, k. 98v, B 18, k. 119;
- Ramsowo, B 5, k. 120v — nauczyciel Bartłomiej Grabowski z Grabowa, B 8, k. 350v;
- Reszel, B 5, k. 20 — nauczyciel Grzegorz Stolsprenger z Lidzbarka (lat 29), B 6, k. 66v;
- Rogiedle (filia Wilczkowa), B 7, k. 48v — nauczyciel ten sam co w Wilczkowie;
- Rogóż, B 5, k. 248v — nauczyciel Krzysztof Zimmermann z Bisztyńka, B 7, k. 63v — nauczyciel Krzysztof Zimmermann z Bisztyńka (pracuje od 19 lat), B 18, k. 52v — nauczyciel Jerzy Czinzolli (pracuje od 14 lat);

- Różynka (filia Kwiecewa), B 18, k. 88 — nauczyciel ten sam co w Kwiecewie;
 Runowo (filia Rogóza), B 7, k. 86v — nauczyciel ten sam co w Ignalinie, B 18, k. 32 — nauczyciel ten sam, co w Ignalinie;
 Ryn Reszelski (filia Unikowa), B 6, k. 74;
 Sątopy, B 5, k. 39v — nauczyciel Michał Radick z Barczewa (lat ok. 30), B 6, k. 73, B 8, k. 313;
 Sętal, B 5, k. 169 — nauczyciel Piotr Bukowski z Mazowsza, (ok. 30 lat służył Kościołowi), B 6, k. 116v, B 7, k. 45v — nauczyciel Piotr Bukowski z Mazowsza (lat ok. 40), B 18, 107 — nauczyciel Piotr Pawłowski);
 Skolity, B 7, k. 31v — nauczyciel Piotr Protmann (lat 40), B 18, k. 109 — nauczyciel Wojciech Engelbrecht (lat 33);
 Sułowo (filia Kiwit), B 5, k. 90v;
 Szalmia, B 6, k. 20, B 8, k. 343v;
 Sząbruk, B 5, k. 220 — nauczyciel Marcin Wotka, Prusak, B 6, k. 129v, B 8, k. 366v;
 Świątki, B 5, k. 236v — nauczyciel Paweł Silt [Sitt], B 6, k. 132v, B 7, k. 33v — nauczyciel Hennig Wolter z Dobrego Miasta, B 18, k. 100 — nauczyciel Piotr Preiss z Warmii (lat 57, od 37 pracuje jako nauczyciel);
 Tłokowo (filia Jezioran), B 5, k. 82 — nauczyciel ten sam co w Jezioranach;
 Tolkmicko, B 8, k. 334v;
 Tolkowiec, B 6, k. 44v, B 7, k. 102 — nauczyciel Jan Wolgemuth (lat 30, pracuje od 2 lat);
 Unikowo, B 5, k. 48v — nauczyciel Grzegorz Parsau z Unikowa;
 Wapnik, B 7, k. 138v — nauczyciel Ambroży Keichel;
 Wilczkowo, B 7, k. 142 — nauczyciel Jan Janowski;
 Wozławki, B 5, k. 99v — nauczyciel Jakub Harnack z Lidzbarka, B 6, k. 88, B 7, k. 68 — nauczyciel Marcin Kerbohm z Lidzbarka;
 Wrzesina, B 5, k. 226v — nauczyciel Mikołaj Płoski z Janowa, B 6, k. 130v, B 8, k. 368;
 Żegoty, B 5, k. 60v, 64v — nauczyciel Kasper Hoffmann z Ornety, B 6, k. 77v, B 18, k. 123.

Das Pfarrschulwesen im Ermland des 17. und 18. Jahrhunderts

Zusammenfassung

Im Beitrag wurde der Zustand des Pfarrschulwesens im Bistum Ermland während des 17. und 18. Jhs. aufgrund der Visitationsberichte dargestellt. Die Akten weisen hin, daß die Schulen in allen Kirschspielen bis auf Münsterberg (in der gesamten besprochenen Periode) und Blankensee, Fleming, Siegfriedswalde (Anfang des 18. Jhs.) vorhanden waren. Die Kosten für deren Unterhaltung wurden von den Kirchengemeinden getragen, was durch Synodalstatuten des Jahres 1610 vorgeschrieben war. Die Lehrer waren meistens Absolventen jesuitischer Gymnasien in Rößel und Braunsberg, aber z. B. Johann Niederhoff aus Allenstein studierte Olmütz und Bartholomäus Grabowski aus Gr. Ramsau in Przasnysz (die in den Visitationsberichten enthaltenen Namen wurden im Anhang aufgezählt). Nur in sechs der vorhandenen Berichte wurde die Schülerzahl genannt. Auf dieser Grundlage kann man feststellen, daß in den Städten 40 bis 100 Schüler, und auf dem Lande von 2 bis 6 Schülern unterrichtet wurden. In Allenstein, Guttstadt, Seeburg und Bischofstein besuchten auch Mädchen die Schulen. Die Unterrichtsprogramme waren in sämtlichen Schulen ähnlich. Die Schüler wurden in drei Gruppen aufgeteilt. Benutzt wurden die Lehrbücher von Donatus, Cornelius, Alvarez, Caro und der Katechismus von Canisius.

Das ermländische Pfarrschulwesen zeichnete sich durch eine breitere Benutzung der deutschen und polnischen Sprache sowie im Fall von zwei Schulen — auch den Aritmetik- und Griechischunterricht aus.